Rok V. Nr. 112.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1876.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cen. Numer pojedynczy kosztuje 5 cent

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 6 maja.

Jutro daną będzie dawno już niegrana operetka Offenbacha: *Księżniczka Trebizondy*.

* * *

Czwartkowe przedstawienie i pierwszy występ p. Józefa Rychtera w „Zemście za mur graniczny“ wypadło pod każdym względem świetnie. Publiczność zebrała się bardzo licznie, aby powitać znakomitego gościa, który przez dłuższy czas był także ozdobą sceny krakowskiej. Że p. Rychter był wybornym cześnikiem, jakiego żaden polski artysta lepiejby nie przedstawił, i że oklaskom nie było końca, o tem nadmieniać nie potrzeba.

* * *

Niebawem rozpoczną się próby z operetki Straussa: „Jndigo“.

* * *

Marszałek sejmowy hr. Dzieduszycki był wraz z Prezesem Akademi Dr. Majerem na czwartkowem przedstawieniu „Zemsty“.

* * *

Roboty około Teatru letniego spiesznie się posuwają naprzód, już w przyszłym tygodniu stanie Scena.

* * *

Posiedzenie komisyi konkursu dramatycznego krakowskiego na rok 1877 odbędzie się w niedzielę o godzinie 3ciej w mieszkaniu Dyrektora celem oznaczenia i ogłoszenia warunków konkursu.

Wiadomości artystyczne.

Dramatopisarz rossyjski Diaczenko, umarł niedawno na anewryzm serca w Woronczu.

W Neapolu dnia 30 marca w sali Hotelu de Ville, dawał koncert nasz ziomek p. Juliusz Zarębski. Pan Zarębski jest rodem z Wołynia i kształcił się w muzyce pod osobistym kierunkiem Liszta, z którym dziś łączą go nie już stosunki ucznia, ale stosunki przyjaźni. Pan Zarębski jest ulubieńcem króla fortepianistów, który swemu uczniowi przepowiada nader świetną przyszłość.

W Lublinie ma wystąpić z koncertem panna Zofia Siegenfeld znana i u nas z występów.

Znakomita śpiewaczka Trebelli, w dowód uznania jéj wysokości talentu, otrzymała od króla Niderlandów wielki medal, order już bowiem uzyskała poprzednio. Niedawno też, po koncercie danym w pałacu królewskim w Stokholmie, król szwedzki udzielił jéj oznakę najwyższej zasługi w sztuce z tą wzmianką, iż po Jenny Lind ona pierwsza godną tego wysokiego uznania.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

LWÓW.

(Ciąg dalszy).

Panna Aniela Rutkowska zmieniła nazwisko poszedłszy za mąż za aktora Starzewskiego, i grywała dalej w tem gronie.

Panna Marecka wystąpiła d. 10 Grudnia po raz pierwszy w „Mieszczkach modnych“ i podobała się.

Pani Mineli z München, uczennica Spohra, dawała koncert na skrzypcach.

Nowych dzieł teatralnych przedstawiono 33 między temi 11 tłumaczonych dla sceny Lwowskiej, mianowicie dostarczyli tłumacze: F. Błotnicki 1) Polacy w Szwecyi.

Fredro Aleksander 1) Klawigo trag. Goetego (grana d. 2 Kwietnia.)

Jaszowski tłumacz przy Gązecie Lwows. 1) Książęta Chawańscy (dr. Raupacha).

Jaszowski Stan. 1) Powiernicy, 2) Pulpit, 3) Narzeczony ze Smorgonia, 4) Pani Haptuszyska.

Szczęsny Starzewski: 1) Oblubienica z Mesyny, 2) Sowizdrzał, 3) Fiesko.

Bezimienny: 1) Djabeł ukryty.

Z nowych odegranych było:

Tragedyj 5: 1) Klawigo, Goetego, 2) Artaxexes, 3) Oblubienica z Messyny, 4) Dziewica Orleańska, 5) Fiesko. Trzy Szyllera.

Dram 6: 1) Goworek (Humnickiego), 2) Xiążęta Chawańscy, 3) Polacy w Szwecyi, 4) Genowefa Cz. I., 5) Genowefa Cz. II., 6) Upiór.

Komedyooper 2: 1) Słomiany Człowiek, 2) Wigilia Nowego roku.

Krotofil 3: 1) Doktor Pampuszek, 2) Sowizdrzał, 3) Burmistrz oberżystą.

Komedyj 15: 1) Szlachcic Staropolski (Żółkows.), 2) Powiernicy, 3) Komendant w kłopotach, 4) Oniemiał z miłości, 5) Pan Wilhelm, 6) Pulpit, 7) Wstręt z miłości, 8) Djabeł ukryty, 9) Narzeczony ze Smorgonia, 10) Narzeczeni, 11) Dama w Welonie, 12) Figiel za figiel, 13) Przytomność umysłu, 14) Mieszczki modne, 15) Pani Chaptuszyńska.

Oprócz wymienionych tragedyj i melodram, nie napotykamy żadnej dobrej nowej sztuki, wszystko lichota, a z oryginalnych dzieł pojawia się jeden tylko „Goworek“, Humnickiego. Rezultat z tego nierównie mniej korzystny, niż w latach poprzednich.

Gra aktorów pozostała na tym samym stopniu, co lat poprzednich. Kamiński pokazywał się na scenie coraz rzadziej, (doskonały Foryś w Szlachcicu Staropolskim), a w miejsce siebie wyprowadzał nowo angażowanego Rudkiewicza Leona, któremu zarzucano jednostajność deklamacyi, przesadę w wygłaszaniu zdań ze zbytecznym naciskiem.

Tyle ganionej a zarazem psutej przez wielbicieli Rutkowskiej talent wzmagał się i rozwijał się zwłaszczą gdy po zamążpójściu ożywiła się i nabrała pewności siebie. W lutym i marcu zanotować wypadą pustki w teatrze na przedstawieniach komedyj: Beka „Kameleon“ Dmuszewskiego, „Jan Grudczyński“ Goldoniego, „Żona jakich mało“. W tej sztuce celowali Kamiński i Tekla Kostrzewska.

Bensa jednego dnia grał Koryolana i zdumiewał grą tragiczną a niebawem śpiewał w operze „Zamek na Czorsztynie“ i zbierał jeżeli nie laury to oklaski, jako śpiewak z musu

Widowiska tak małe przynosiły dochody, że nieraz nie opłacało się przedstąwienie. Na danej dnia 21 maja 1821 tragedyi Delvien: "Artaxerxes", tak było mało słuchaczy, że można było odwołać sztukę. A jednak godziło się oklaskiwać przepyszną grę Smochowskiego.

Podczas czerwcowych kontraktów obywatelstwo prowincyi zasiliło sowicie kasę teatralną, uczęstowane „Glińskim“, „Barbarą“, „Wiśliczankami“. „Machabeuszami“ i „Krakowiakami“. Benza w „Machabeuszach“, Kamieński Ekonom „w Krakowiakach“, Nowakowski jako Gliński, nad którego talentem w tej roli szczególnie, dosyć się zdumieć nie można, dodawali świetności sztukom, przedwionym z bogatą wystawą.

Z pewnym przepychem odegrano tragedyę Szyllera: „Dziewica Orleańska“, w przekładzie A. Brodzińskiego; (dnia 29 czerwca) Joanny rolę miała Kamińska.

Smochowski wyjechał w sierpniu do Warszawy na role gościnne. Nie miał tam powodzenia. Drugi występ przyjęto lepiej, o trzymał kilkakrotne oklaski. Publiczność warszawska, więcej swoich artystów ceniła. Był to nieustanny antagonizm sposobu pojmowania gry. Czy przeważała w Warszawie deklamacyjna żywa szkoła francuzka, czy we Lwowie więcej rozważająca, że tak powiem flegmatyczna szkoła niemiecka, nie umiem rozjaśnić. Atoli różnica grania na obudwóch scenach była uderzającą. Dosadnie ją maluje rozbiór gry w tragedyi Gliński dany 2 Listopada 1821 r. a umieszczony w Nr. 837. Rozmaitości podaję go w wyjątkach, bo charakteryzuje sposoby oddawania roli.

Nie będę się tu zastanawiał nad osnowaniem wątka tej tragedyi, ani nad jej układem, charakterami i położeniem osób, z tej bowiem strony, mimo uwagi umieszczonej w Pamiętniku Warszawskim, z miesiąca kwietnia 1810 r. wieleby jeszcze innych, a ile mi się zdaje nierównie ważniejszych uczynić można — lecz to wymaga zbyt obszernego rozbioru, czego na prędce zrobić niepodobna: wypadnie się więc z tem zatrzymać do sposobniejszej pory, wszak co się przewlecze nie uciecze. Mimo to wyznać jednak muszę, iż Wężyk nasz, niemałym jest polubieńcem Melopomeny, i jeżeli tylko nie zechce zmienić wysokiego tragedyi powołania na przeznaczenie moralnych, politycznych lub religijnych powieści, bezsprzecznie w tym rodzaju poezyj znakomite zajmie miejsce. Pierwszy ten zadatek dalszych prac jego w zawodzie dramatycznym, okazuje wszędzie głęboką znajomość serca ludzkiego, w wielu miejscach poważny i szczytny, zawsze styl tragedyi przyzwoity zachowuje. Nie dziw więc, że szczególne piękności zwłaszcza przy tak trafnie wybranej osnowie, nie skąpą rozsiane są ręką.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Nr. porządkowy 112.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 6 Maja 1876 r.

Drugi gościnny występ

JÓZEFA RYCHTERA

Dramat historyczny z XVII wieku, napisany przez Juliana z Poradowa:

PRZEOR PAULINÓW

czyli

OBRONA CZĘSTOCHOWY

OSOBY PROLOGU:

Piotr Czarniecki — — — —	Pan Sobiesław.
Hieronim Radziejowski — —	Pan Szymański.
Wejchard Wrzeszczowicz, generał szwedzki — — — —	Pan Glikson.
Dworzanin Gruszczyńskiego wojewody Kaliskiego — — —	Pan Karoly.
Podstoli } Panowie szlachta —	Pan Danielewicz.
Starosta } Panowie szlachta —	Pan Bogucki.
Jędruś, wnuk Podstolego — —	Pani Kwiecińska.
Abramko Stern, gospodarz zajazdu	Pan Ładnowski.
Dworzanin Radziejowskiego —	Pan Janusz.

Rzecz dzieje się w Wieluniu.

OSOBY DRAMATU:

Augustyn Kordecki, przeor Paulinów — — — — —	**Pan Rychter.**
Miączyński, dowódca twierdzy Jasnogórskiéj — — — —	Pan Dulęba.
Miecznik Zamojski, naczelny dowódca załogi — — — —	Pan Feliksiewicz.
Czarniecki — — — — —	Pan Ładnowski.
Piotr Czarniecki, jego syn — —	Pan Sobiesław.
O. Bonifacy } Paulini —	Pan Lidke.
Wiktor, braciszek } Paulini —	Pan Janusz.
Zamojska, żona miecznika — —	Pani Wolska.
Anna, ich córka — — —	Panna Kwiatyńska.
Basia Miączyńska — — —	Panna Czaki.
Bernhard Müller, naczelny wódz wojsk szwedzkich — —	Pan Galasiewicz.
Książę Heski } jenerałowie	Pan Roman.
Wejchard Wrzeszczowicz } jenerałowie	Pan Glikson.
Adolf Müller, synowiec wodza —	Pan Jankowski.
Sadowski, major — — —	Pan Słonarski.
Żołnierz — — — — —	Pan Bąkowski.
Puszkarz I. — — — — —	Pan Bogucki.
Puszkarz II. — — — —	Pan Danielewicz.
Adjutant Adolfa — — —	Pan Kwakiewicz.
Rotmistrz — — — — —	P. Wojciechowski.

Księża — Żołnierze — Kobiety — Dzieci — Żołnierze szwedzcy i polscy — Górnicy.

Rzecz dzieje się na Jasnéj Górze i w obozie Szwedzkim.

Między aktami odegra orkiestra:

„Uwerturę koncertową" — — — — — — — Hoffmann.

„Rapsodyę węgierską" — — — — — — — Liszt.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie wpół do ósméj.